

*Sygn. akt IV Pa 10/22*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 11 lipca 2022 r.**

**Sąd Okręgowy w Sieradzu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Sławomir Matusiak

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2022 r. w Sieradzu

na posiedzeniu niejawnym

**sprawy z powództwa M. F.**

**przeciwko (...) w P.**

**o sprostowanie świadectwa pracy**

**na skutek apelacji pozwanego**

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli - Sądu Pracy

z dnia 23 marca 2022 roku sygn. akt IV P 16/22

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od (...) w P. na rzecz M. F. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sygn.akt IV Pa 10/22

## UZASADNIENIE

W pozwie, wniesionym do Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli, M. F. wniósł o sprostowanie świadectwa pracy wydanego mu przez pozwanego (...) w P. w zakresie pkt 11 poprzez wskazanie, że wykonywał w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, od 16 stycznia 1989 roku do 26 października 2021 roku (w tym także w okresie od 16 stycznia 1989 roku do 31 grudnia 2008 roku), prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, określone w dziale II wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, nr 8 poz.43), odpowiadające pracom o szczególnym charakterze, wymienionym w pkt 16 i 17 załącznika nr 2 do ustawy z 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U. 2019 r., poz. 1924), tj. prace bezpośrednio przy sterowaniu blokami energetycznymi wytwarzającymi energię elektryczną lub ciepłą i prace elektromonterów bezpośrednio przy usuwaniu awarii oraz eksploatacji napowietrznych sieci elektroenergetycznych w warunkach pod napięciem.

Pozwany (...)w P. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie w całości.

Wyrokiem, wydanym w dniu 23 marca 2022r., Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli: w pkt 1 nakazał pozwanemu (...) w P., aby wydał powodowi M. F. świadectwo pracy, sprostowane w zakresie pkt 11 poprzez wskazanie, iż w okresie

zatrudnienia, tj. od 16 stycznia 1989 roku do 26 października 2021 roku wykonywał pracę w warunkach szczególnych, tj. przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych - dział II wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, nr 8 poz.43); w pkt 2 oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt 3 zasądził od pozwanego (...)w P. na rzecz powoda M. F. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to zostało poprzedzone następującymi ustaleniami Sądu Rejonowego i ich oceną prawną:

Powód M. F. w okresie od 16 stycznia 1989 roku do 26 października 2021 roku był pracownikiem pozwanego (bądź jego poprzedników prawnych), będąc zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach:

- od 16 stycznia 1989 roku do 14 listopada 1994 roku jako kierownik sekcji elektrycznej,
- od 15 listopada 1995 roku do 30 września 1998 roku jako zastępca kierownika elektrowni wodnej,
- od 1 października 1998 roku do 28 lutego 2020 roku jako kierownik elektrowni wodnej,
- od 1 marca 2020 roku do 26 października 2021 roku jako kierownik obiektu hydrotechnicznego.

Przechodząc do scharakteryzowania obowiązków powoda na poszczególnych stanowiskach pracy Sąd I instancji wskazał, że na stanowisku kierownika sekcji zakres obowiązków obejmował m.in.:

- kierowanie i organizowanie pracy podległym pracownikom oraz nadzór nad ich wykonaniem,
- nadzór oraz utrzymanie /konserwacja i naprawy/ w sprawności technicznej maszyn, urządzeń i instalacji elektrycznych zainstalowanych na obiektach zbiornika,
- pełnienie nadzoru inwestorskiego na zadaniach przyjętych do realizacji oraz w zakresie robót elektrycznych na obiektach inwestycyjnych będących w bezpośredniej administracji inspektoratu, zgodnie z warunkami technicznymi, przepisami prawa budowlanego,
- udział w okresowych przeglądach obiektów piętrzących,
- przestrzeganie terminów i zakresu pomiarów oraz przeglądów urządzeń i instalacji elektrycznych,
- prowadzenie ewidencji urządzeń elektrycznych zainstalowanych na poszczególnych obiektach,
- prowadzenie dokumentacji dotyczącej eksploatacji urządzeń energetycznych,
- bezpośrednie kierowanie zespołem pracowników – elektromonterów konserwatorów instalacji elektrycznych.

Od 15 listopada 1994 roku, M. F. powierzono następujące zadania:

- udział w kierowaniu, nadzorowaniu i koordynowaniu pracą Elektrowni (...),
- współpraca z kierownictwem zbiornika szczególnie w zakresie gospodarowania wodą w zbiorniku, eksploatacji i utrzymania zapory czołowej w obrębie elektrowni oraz koryta rzeki poniżej jazu i elektrowni,
- bezpośrednie kierowanie pracami konserwacyjnymi i remontowymi,
- nadzorowanie powierzonego mienia, dbałość o jego racjonalną eksploatację i prawidłową konserwację, zapobieganie marnotrawstwu i niegospodarności.

Świadcząc pracę na stanowisku kierownika elektrowni (od 1 października 1998 roku), powód obowiązany był:

- kierować, nadzorować i koordynować pracę elektrowni,
- prowadzić niezbędną dokumentację rozliczeniową i eksploatacyjną,
- współpracować z kierownictwem zbiornika wodnego, w szczególności w zakresie gospodarowania wodą, eksploatacji i utrzymania zapory czołowej w obrębie elektrowni oraz koryta rzeki poniżej jazu i elektrowni,
- współpracować ze służbą energetyczną,
- pełnić funkcje doradcze w zakresie zagadnień energetycznych dla inspektoratu.

Zakres obowiązków powoda od 1 marca 2020 roku obejmował m.in.:

- utrzymywanie i eksploatację elektrowni wodnej wraz z obiektami towarzyszącymi,
- prowadzenie nadzoru technicznego i energetycznego nad obiektami i urządzeniami wchodzącymi w skład elektrowni wodnej,
- prowadzenie w powierzonym zakresie dokumentacji rozliczeniowej i eksploatacyjnej dotyczącej kosztów pozyskania energii,
- utrzymywanie w sprawności technicznej przydzielonych składników majątkowych wchodzących w skład obiektu elektrowni wodnej,
- bezpośredni nadzór oraz organizowanie pracy podległych pracowników (elektromonter oraz maszynista elektrowni),
- wykonywanie obowiązku zapewnienia obsługi urządzeń elektrowni wodnej,
- udział w przeprowadzanych przeglądach gwarancyjnych.

Przed uruchomieniem elektrowni (sierpień 1994 roku), M. F., w praktyce zajmował się demontażem i montażem linii średniego i niskiego napięcia na zbiorniku J.. Poza tym, do jego obowiązków należało instalowanie urządzeń niezbędnych w procesie pracy powstającej elektrowni.

Sąd I instancji ustalił, że powód świadczył pracę w budynku elektrowni, gdzie sam stworzył sobie prowizoryczne biuro; często przebywał również w dyżurce nastawni i przemieszczał się po całym obiekcie. Po uruchomieniu elektrowni, M. F. wykonywał w zasadzie te same czynności co podlegli mu pracownicy. Brał udział w usuwaniu awarii, zajmował się wymianą styczni, podzespołów, uruchamianiem urządzeń. Nawet poza godzinami pracy, niejednokrotnie w nocy, powód w razie potrzeby stawał się w miejscu zatrudnienia i pomagał w usuwaniu usterek bądź innych pilnych czynnościach.

Sporne świadectwo pracy, zawierające w pkt 11 zapis, iż zatrudniony nie świadczył pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, zostało powodowi wystawione w dniu 26 października 2021 roku. Nie zgadzając się z tym stwierdzeniem, w dniu 2 listopada 2021 roku M. F. sporządził wniosek o sprostowanie świadectwa pracy poprzez wskazanie, że wykonywał w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, od 16 stycznia 1989 roku do 26 października 2021 roku (w tym także w okresie od 16 stycznia 1989 roku do 31 grudnia 2008 roku), prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, określone w dziale II wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, nr 8 poz.43), odpowiadające pracom o szczególnym charakterze, wymienionym w pkt 16 i 17 załącznika nr 2 do ustawy z 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U. 2019 r., poz. 1924), tj. prace bezpośrednio przy sterowaniu blokami energetycznymi wytwarzającymi energię

elektryczną lub ciepłą i prace elektromonterów bezpośrednio przy usuwaniu awarii oraz eksploatacji napowietrznych sieci elektroenergetycznych w warunkach pod napięciem.

Uzasadniając odnowę sprostowania świadectwa pracy pracodawca wyjaśnił, iż praca przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej wykonywana w elektrowni (...) – w przypadku powoda, będącego jej kierownikiem – nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, obowiązującym na danym stanowisku.

Sąd Rejonowy wskazał, że ustalenia faktyczne poczynione na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach oraz w oparciu o osobowy materiał dowodowy nie były sporne.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji wskazał, że powód dochował obowiązku złożenia w pierwszej kolejności wniosku o sprostowanie świadectwa pracy pracodawcy (art. 97 § 2<sup>1</sup> k.p.), zachowując termin 14 dni od daty otrzymania dokumentu, co umożliwiło merytoryczne rozpoznanie żądania. W toku postępowania rozpoznawczego powód wykazał fakt świadczenia pracy w warunkach szczególnych, o których mowa w dziale II wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, nr 8 poz.43), tj. przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że energetyka to gałąź przemysłu zajmująca się przetwarzaniem dostępnych form energii na postać prostszą do wykorzystania przy zasilaniu procesów przemysłowych oraz napędzaniu maszyn i urządzeń. W praktyce energetyka obejmuje dostarczanie energii w dwóch postaciach: energii elektrycznej dostarczanej do odbiorcy przewodami elektrycznymi, produkowanej za pomocą turbin i prądnic napędzanych różnymi źródłami energii oraz energii ciepłej dostarczanej odbiorcy za pośrednictwem transportującego ciepło nośnika, np. pary wodnej pod dużym ciśnieniem, ogrzanej wody lub innych płynów. Przemysł energetyczny składa się z dwóch segmentów: elektrowni, ciepłowni i elektrociepłowni, czyli przedsiębiorstw, w których energię pierwotną przetwarza się na jej użyteczną postać oraz energetycznych sieci przesyłowych, czyli systemu urządzeń umożliwiających przesyłanie energii do odbiorcy. W konsekwencji, za pracę w przemyśle energetycznym uznać należy czynności wykonywane przy pozyskiwaniu energii i następnie jej przesyłaniu (w elektrowniach, ciepłowniach i elektrociepłowniach) oraz pracę przy montażu, remoncie, eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych (energetycznych sieci przesyłowych). Sąd Rejonowy zwrócił przy tym uwagę, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki ma istotne znaczenie interpretacyjne w zakresie regulacji powołanego rozporządzenia. Jeśli bowiem prawodawca zdecydował o umieszczeniu określonego rodzaju pracy (stanowiska pracy) w wykazie prac wykonywanych w warunkach szczególnych, przypisując go do konkretnego działu gospodarki, to okoliczność ta bez wątpienia świadczy o narażeniu zatrudnionego w tym dziale na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu większym niż w innych działach gospodarki (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z 27 stycznia 2021 roku, II USKP 6/21, Lex nr 3112922). Taki sposób regulacji zastosowano w zapisach stanowiących podstawę rozstrzygnięcia przedmiotowego powództwa. Sąd orzekający zaznaczył, że prawodawca traktując o pracach przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, wprost nawiązał do ogólnego pojęcia jakim jest energetyka a co istotne, nie zdecydował się na wymienienie poszczególnych stanowisk, w ramach których praca świadczona miałaby być w warunkach szczególnych. Stąd też Sąd Rejonowy uznał za uzasadnioną konstatację, że samo zatrudnienie w tym dziale gospodarki, bez względu na to, czy pracę świadczone na stanowisku elektromontera, dyżurnego ruchu, a nawet kierownika, co do zasady odpowiada pojęciu pracy w warunkach szczególnych.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd I instancji stwierdził, że nie może być wątpliwości co do tego, iż powód zatrudniony był w energetyce, gdyż poza sporem pozostaje okoliczność, iż świadczył pracę w zakładzie specjalizującym się w pozyskiwaniu energii, w tym wypadku z wykorzystaniem potencjalnego jej źródła jakim jest woda. Jednocześnie zdaniem Sądu a quo nie może być wątpliwości co do tego, iż zakres powierzonych powodowi obowiązków odpowiadał pojęciu prac przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych. Świadczy o tym fakt, że M. F. przez cały okres świadczenia pracy zajmował się bądź w pierwszej kolejności montażem – przygotowaniem do uruchomienia

elektrowni, bądź w następnym okresie, technicznym nadzorem nad urządzeniami służącymi wytwarzaniu energii. Sąd Rejonowy zaznaczył, że wbrew sugestiom pozwanego, fakt zatrudnienia powoda na stanowiskach kierowniczych nie przesądza o tym, iż nie mógł świadczyć pracy w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze. Obowiązki powoda nie sprowadzały się jedynie do tworzenia dokumentacji, czy sporadycznym uczestnictwie w czynnościach stricte związanych z eksploatacją urządzeń elektromagnetycznych. Z wiarygodnych zeznań świadków wynika, iż powód jako ich przełożony w zasadzie wykonywał te same obowiązki co oni, bezpośrednio biorąc udział w serwisowaniu urządzeń, usuwaniu awarii, a nawet drobnych usterek. Jego obowiązki w istocie polegały na sprawowaniu pieczy nad prawidłowym funkcjonowaniem całego przedsięwzięcia, jakim jest elektrownia (...). Z kolei konsekwencją dużej odpowiedzialności łączącej się z zajmowanym stanowiskiem była konieczność fizycznego monitorowania urządzeń, a nie tylko wykonywanie dozoru o charakterze formalnym. Odmierna ocena warunków, w jakich powód świadczył pracę byłaby uprawniona wówczas, gdyby powód z racji zajmowania stanowiska kierowniczego zjawiał się w elektrowni sporadycznie. Sąd I instancji podkreślił, że zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy przy wytwarzaniu energii nie oznacza, iż pracownik cały, ośmiogodzinny dzień pracy spędza bezpośrednio przy urządzeniu energię tę wytwarzającym, bowiem najistotniejsze jest to, iż faktycznie przebywa na terenie elektrowni, w razie potrzeby dokonując napraw i innych tego typu czynności. W ocenie Sądu meriti logicznym jest również i to, iż bezpośrednia styczność z urządzeniami jednego dnia może zamykać się

w przedziale kilkudziesięciu minut, innego zaś kilku godzin a tym samym, założenie automatycznie wiążące pracę w warunkach szkodliwych z wykonywaniem obowiązków ściśle eksploatacyjnych przez osiem godzin dziennie, ocenić należy jako zbyt uproszczone. Sąd orzekający podkreślił, że pracownik wykonujący obowiązki, o których mowa w rozporządzeniu, nie musi stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca w szczególnych warunkach, gdyż należy wziąć pod uwagę, że zakres obowiązków takiej osoby z natury rzeczy przewiduje również inne obszary, tj. sporządzanie określonej dokumentacji kadrowej i technicznej. Czynności te stanowią integralną część sprawowanego dozoru organizacyjno – administracyjnego i nie ma podstaw do ich wyłączenia w ramach oceny szczególnych warunków zatrudnienia. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że kwestią wtórną z punktu widzenia zasadności powództwa jest okoliczność nieprzekraczania w zakładzie pracy określonych norm, czy to hałasu, czy też natężenia pól elektromagnetycznych, a także wypłacania, bądź nie, zatrudnionym określonego dodatku. Okoliczności te mają znaczenie w zakresie oceny wywiązywania się przez pracodawcę z obowiązku zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków zatrudnienia uwzględniając, że pracodawca powinien dążyć w kierunku likwidacji i ograniczania warunków szkodliwych dla zdrowia i życia pracowników i nie są w sposób bezpośredni powiązane z ustaleniem, czy pracownik świadczył pracę w warunkach szczególnych. Sąd Rejonowy zaakcentował, że w tym kontekście decydujące znaczenie ma rodzaj obowiązków wykonywanych przez pracownika i ich korelacja z treścią rozporządzenia. W sytuacjach, kiedy na podstawie wyników pomiarów i przeprowadzonej oceny ryzyka zawodowego zostanie stwierdzone, że jest ono duże, tj. niedopuszczalne, konieczne jest wprowadzenie na danym stanowisku zmian w celu ograniczenia tego ryzyka poniżej poziomu stanowiącego zagrożenie dla zdrowia lub życia pracownika. W zakładzie pracy, w którym pracownicy narażeni są na działanie czynników szkodliwych, pracodawca musi obowiązkowo prowadzić ewidencję tych czynników, a wyniki pomiarów i badań czynników szkodliwych dla zdrowia ma obowiązek rejestrować i przechowywać w celu udostępniania pracownikom i organom kontrolnym. W ocenie Sądu Rejonowego koniecznym jest podkreślenie, iż pracodawca nie bez powodu za pracę w warunkach szczególnych uznał zatrudnienie w określonym środowisku – energetyce, a nie przy wykonywaniu czynności mieszczących się wyłącznie w zakresie obowiązków elektryka/elektromontera. W ocenie Sądu I instancji, treść rozporządzenia uwzględnia logiczne założenie, iż ekspozycja na czynniki szkodliwe w środowisku pracy jakim jest elektrownia (jeżeli nie jest to wyłącznie praca biurowa), jest co najmniej wysoka. Podsumowując, Sąd Rejonowy uznał, iż powód w okresie od 16 stycznia 1989 roku do 26 października 2021 roku świadczył pracę w warunkach szczególnych, w myśl działu II wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku. Konsekwencją powyższego musiało być zobowiązanie pozwanego do wydania powodowi świadectwa pracy sprostowanego w pkt 11, zgodnie z treścią powołanej regulacji resortowej.

Jednocześnie Sąd Rejonowy oddalił powództwo w zakresie żądania umieszczenia w świadectwie pracy zapisów odwołujących się do treści ustawy z 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U. 2019 r., poz. 1924).

Sąd orzekający zaznaczył, że brzmienie świadectwa pracy jest ściśle reglamentowane, a co za tym idzie, można w nim umieścić jedynie informacje wskazane przez prawodawcę. Dotyczy to również informacji istotnych z punktu widzenia ustalenia uprawnień pracowniczych. Sąd Rejonowy zaznaczył, że w § 2 ust. 1 pkt 15 rozporządzenia z 30 grudnia 2016 roku (Dz.U.2020.1862 t.j.), nałożono na pracodawcę obowiązek podania informacji o okresie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jednocześnie w ramach załącznika do regulacji wyjaśniając, że chodzi o wskazanie okresu w nawiązaniu do zapisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Innymi słowy, w pkt 11 dokumentu wymienić należy zatrudnienie w korelacji z wykazami A i B załącznika do rozporządzenia. Odwoływanie się do przepisów dotyczących emerytur pomostowych nie znajduje uzasadnienia w założeniach prawodawcy, zaś kwestie uprawnień objętych ustawą mogą być badane w postępowaniu ubezpieczeniowym, nie są zaś przedmiotem oceny w procesie o sprostowanie świadectwa pracy.

O kosztach Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594); wysokość opłaty sądowej ustalając na podstawie art. 14 ust. 1 i 3 powołanej ustawy, a wynagrodzenia pełnomocnika powoda w oparciu o § 9 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 roku, poz.265).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w zakresie rozstrzygnięcia nakazującego sprostowanie powodowi świadectwa pracy (pkt 1) i w części orzeczenia o kosztach postępowania (pkt 3 i 4), wywiodła strona pozwana. Pełnomocnik pozwanego podniósł wobec orzeczenia Sądu I instancji następujące zarzuty:

I. naruszenia prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, przekraczającej granice swobodnej oceny dowodów oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i art. 327<sup>1</sup> k.p.c. określającego konieczne elementy uzasadnienia wyroku poprzez pominięcie wskazania przyczyn, dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dokumentom zgromadzonym w aktach osobowych powoda, a nadto dowolne i nie znajdujące uzasadnienia w powszechnie stosowanej wykładni prawa, wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku i przytoczonych przepisów prawa, poprzez:

1. uznanie, że w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia stan sprawy faktyczny nie był sporny,

2. uznanie, że powód w okresie od 16 stycznia 1989 roku do 26 października 2021 roku wykonywał pracę w warunkach szczególnych, tj. przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych - dział II wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, nr 8 poz.43),

3. uznanie, że pracę w warunkach szczególnych przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych powód wykonywał także w okresie od 16 stycznia 1989 r. do 31.12.1994 r., tj. w okresie zatrudnienia w byłej(...) w P. - Inspektoracie J., na stanowisku kierownika sekcji elektrycznej zakończonej wystawieniem i wydanie powodowi świadectwa pracy z dnia 31.12.1994 r. i w sytuacji rozpoczęcia funkcjonowania Elektrowni (...) najwcześniej z końcem 1994 r.,

II. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 3 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U z 2018 r. poz. 1924), określającego prace w szczególnych warunkach jako związane z czynnikami ryzyka świadczone w pełnym wymiarze czasu pracy poprzez uznanie, że samo zatrudnienie w dziale gospodarki określonym jako przemysł energetyczny, polegającym na czynnościach przy pozyskiwaniu energii i następnie jej przesyłaniu, bez względu na charakter pracy, co do zasady, odpowiada pojęciu pracy w warunkach szczególnych i za pracę taką należy uznać zatrudnienie w określonym środowisku - energetyce.

Wskazując na podniesione zarzuty apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1, 3 i 4 i oddalenie powództwa,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za I instancję według norm przepisanych w całości,
3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu złożonego środka odwoławczego pełnomocnik pozwanego zwrócił uwagę, że powołując dowody, na jakich oparł się dokonując ustaleń faktycznych, tj. dokumenty przedłożone przez pozwanego z akt osobowych powoda, oraz osobowe źródła dowodowe jakie przeprowadzone zostały na rozprawie, Sąd Rejonowy nie wyszczególnił tych dowodów, na których opierał poczynione w sprawie ustalenia i jednocześnie nie wskazał przyczyn, dla których innym dowodom, w szczególności wynikającym z dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych powoda, odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Tym samym nie sposób podzielić stanowiska Sądu I instancji, iż stan faktyczny sprawy nie był sporny. W rzeczywistości Sąd Rejonowy wskazując, że powód wykazał fakt świadczenia pracy w warunkach szczególnych, o których mowa w dziale II wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, nr 8 poz.43), tj. przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych nie wskazał, jakie zgromadzone dowody potwierdzają dokonaną konstatację i z jakich względów inne dowody prowadzące do odmiennych wniosków należało odrzucić. W ocenie apelującego, Sąd meriti oparł się wyłącznie na zeznaniach powoda oraz powołanych przez niego świadków pomijając zasadę, zgodnie z którą wartość dowodowa zeznań złożonych przez wskazane osoby powinna zostać poddana szczegółowej analizie, także w kontekście ich sprzeczności z treścią dokumentów zgromadzonych w sprawie. Jednocześnie Sąd Rejonowy nie zawarł w uzasadnieniu wyroku w tym zakresie żadnego stwierdzenia, jak też nie przywołał argumentów, jakie zdecydowały o odrzuceniu dowodów z dokumentów.

Wskazując, iż pracą w warunkach szczególnych jest praca świadczona w tym charakterze w sposób ciągły, stale i w pełnym wymiarze zatrudnienia, apelujący odwołał się do definicji zawartej w art. 3 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1924), w myśl której prace w szczególnych warunkach to prace związane z czynnikami ryzyka, które z wiekiem mogą, z dużym prawdopodobieństwem spowodować trwałe uszkodzenie zdrowia, wykonywane w szczególnych warunkach środowiska pracy, determinowanych siłami natury lub procesami technologicznymi, które mimo zastosowania środków profilaktyki technicznej, organizacyjnej i medycznej stawiają przed pracownikami wymagania przekraczające poziom ich możliwości, ograniczony w wyniku procesu starzenia się jeszcze przed osiągnięciem wieku emerytalnego, w stopniu utrudniającym ich pracę na dotychczasowym stanowisku, a za pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach uważa się pracowników wykonujących tak określone prace w pełnym wymiarze czasu pracy. Pełnomocnik pozwanego podkreślił, że zakres obowiązków powoda był określony dokumentami, zgromadzonymi w jego aktach osobowych, co do których nie istnieją uzasadnione przesłanki, pozwalające na zakwestionowanie ich treści. Zdaniem apelującego przyjęcie przez Sąd I instancji stwierdzenia, że powód, zgodnie z wyjaśnieniami świadków, jako ich przełożony w zasadzie wykonywał te same obowiązki co oni, bezpośrednio biorąc udział w serwisowaniu urządzeń, usuwaniu awarii, a nawet drobnych usterek, oraz że w istocie powód sprawował pieczę nad prawidłowym funkcjonowaniem całego przedsięwzięcia jakim jest elektrownia (...), a dodatkowo, że konsekwencją dużej odpowiedzialności łączącej się z zajmowanym stanowiskiem była konieczność fizycznego monitorowania urządzeń, a nie tylko dozór o charakterze formalnym, należy uznać za nieracjonalne. W sytuacji, kiedy monitoring należał do obowiązków pełniących dyżury w systemie zmianowym pracowników elektrowni to jednocześnie nie mógł być on realizowany, w szczególności w sposób ciągły, przez powoda. W ocenie apelującego za co najmniej dowolne i zbyt daleko idące uznać należy twierdzenia Sądu orzekającego związane z charakterem pracy szczególnej przy wytwarzaniu energii elektrycznej. Przyjęcie tezy, że zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy przy wytwarzaniu energii nie oznacza, iż pracownik cały, ośmiogodzinny dzień pracy spędza bezpośrednio przy urządzeniu energię tę wytwarzającym, oraz że najistotniejsze jest to, iż faktycznie przebywa na terenie elektrowni, w razie potrzeby dokonując napraw i innych tego typu czynności i logicznym jest również i to, iż bezpośrednia styczność z urządzeniami jednego dnia może zamykać się

w przedziale kilkudziesięciu minut, innego zaś kilku godzin w nawiązaniu do założenia automatycznie wiążącego pracę w warunkach szkodliwych z wykonywaniem obowiązków ściśle eksploatacyjnych przez osiem godzin dziennie, jest w istocie zbyt daleko idącym uproszczeniem. Dokonując takiej interpretacji Sąd orzekający postawił się w roli ustawodawcy, mimo że interpretacja nie może zmieniać brzmienia przepisu i stawać w opozycji do jego nie budzącej wątpliwości wykładni gramatycznej.

Apelujący zwrócił uwagę, że powód choć sprawował dozór służbowy nad wytwarzaniem i przesyłaniem energii cieplnej oraz eksploatacją urządzeń energetycznych, to jednak nie sprawował go stale i w pełnym wymiarze, bowiem zajmował się także czynnościami zarządczymi, organizacyjnymi, administracyjnymi, których wykonywanie zajmowało znaczną część czasu pracy. Tym samym powód nie wykonywał pracy w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze.

W konsekwencji rozstrzygnięcie Sądu I instancji praktycznie prowadzi do zaliczenia do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze innych wykonywanych prac (administracyjnych, organizacyjnych) w ramach czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Do takiego wniosku doprowadziło Sąd orzekający oparcie się jedynie na zeznaniach świadków i to wbrew treści dokumentów - zakresów obowiązków, wskazujących jednoznacznie, że wykonywał on bezpośredni nadzór nad osobami wykonującymi pracę w szczególnych warunkach, a sam takiej pracy nie wykonywał, bo robił to sporadycznie.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję, według norm prawem przepisanych.

Odnosząc się do zarzutu oparcia ustaleń faktycznych o zeznania świadków, które miały pozostawać w opozycji do treści dokumentów, określających zakresy czynności M. F., pełnomocnik powoda zwrócił uwagę, że nie można bezkrytycznie przyjmować, że powód świadczył wyłącznie taką pracę, jaką mu wskazano w zakresie obowiązków (które pozostawały często niezmiennie nawet w razie zmiany stanowiska, co przesądza o wyłącznie formalnym charakterze tychże dokumentów), nadto należy mieć na względzie fakt, iż to nie nazwa stanowiska czy czynności określonych w dokumentach pracowniczych przesądza o tym, czy dana osoba świadczy pracę w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze, co zostało podniesione w utrwalonej linii orzeczniczej. Sąd Najwyższy przyjmuje, iż „przy ustalaniu wykazów stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach oraz o szczególnym charakterze uprawniające do emerytury pomostowej, zachowuje aktualność pogląd Sądu Najwyższego wyrażony jeszcze w poprzednim stanie prawnym, zgodnie z którym o zaliczeniu okresu zatrudnienia pracownika do okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze decyduje nie nazwa stanowiska pracy zajmowanego przez pracownika oraz fakt umieszczenia tego stanowiska w zakładowym wykazie stanowiskowym, lecz rodzaj pracy (charakter pracy) na tym stanowisku (por. wyroki SN: z dnia 14 września 2007 r. III UK 27/07, OSNPUSiSP 2008. nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07. OSNPUSiSP 2008. nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r. III UK 66/07. LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07. OSNPUSiSP 2009, nr 5-6, poz. 75; z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08. LEX nr 528152 i z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10. LEX nr 619638). Jak trafnie zauważył SN, w spornych przypadkach uwzględnianie okresów wykonywania pracy szkodliwej lub uciążliwej wymaganej do przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym następuje po ustaleniu rzeczywistego zakresu obowiązków oraz wykonywania bezpośrednio i stale szkodliwego zatrudnienia (wyrok SN z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08. LEX nr 1001310).

Pełnomocnik powoda zwrócił przy tym uwagę, że w rzeczywistości Sąd Rejonowy - w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku - wskazał, że rozstrzygnięcie swoje oparł także na dokumentach z akt osobowych powoda, przytaczając część scharakteryzowanych tam obowiązków i zakresów czynności; jednocześnie nawet z tychże zakresów wynika, iż do obowiązków powoda należał nadzór oraz utrzymanie /konserwacja i naprawy/ w sprawności technicznej maszyn, urządzeń i instalacji elektrycznych zainstalowanych na obiektach zbiornika. Jeżeli chodzi o zarzut poczynienia wadliwych ustaleń faktycznych, których podstawą miały być zeznania powoda i świadków, pozostające w sprzeczności z dowodami w postaci dokumentów, to pozwany nie wskazał, jakie dokumenty przeczą twierdzeniom osób zeznających



w sprawie, na czym owa sprzeczność polega i kiedy zachodzi. W istocie twierdzenia te mają charakter nieuzasadnionej polemiki z dokonaną przez Sąd swobodną oceną dowodów, bowiem to, że z dokumentów znajdujących się w aktach osobowych powoda wynika, że przełożony wydał określony zakres czynności i obowiązków nie jest sprzeczne z tym, że - zdaniem powoda i świadków, którzy byli jego współpracownikami przez kilkadziesiąt albo kilkanaście lat - M. F. głównie dokonywał napraw, konserwacji i remontów urządzeń elektrycznych oraz, że stale był narażony na te same czynniki ryzyka, co oni, a także, że pracę swą wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a także w nadgodzinach. Nadto kwestionując wiarygodność zeznań świadków oraz powoda pozwany nie powołał się na inne osobowe źródła dowodowe, na podstawie których można by ustalić okoliczności przeciwne. W ocenie pełnomocnika powoda w pełni uprawnione jest stanowisko Sądu Rejonowego, iż „Pracownik wykonujący obowiązki, o których mowa w rozporządzeniu, nie musi stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca w szczególnych warunkach. Należy wziąć też pod uwagę, że zakres obowiązków takiej osoby z natury rzeczy przewiduje również inne obszary, tj. sporządzanie określonej dokumentacji kadrowej i technicznej. Czynności te stanowią integralną część sprawowanego dozoru organizacyjno - administracyjnego i nie ma podstaw do ich wyłączenia w ramach oceny szczególnych warunków zatrudnienia.” Stanowisko to znajduje oparcie w aktualnej linii orzeczniczej, zgodnie z którą czynności obejmujące sporządzenie dokumentacji związanej z dozorem stanowią integralną część sprawowanego dozoru. Nie ma zatem podstaw do ich wyłączenia i traktowania odrębnie. W sytuacji, gdy dozór inżynieryjno-techniczny jest pracą w szczególnych warunkach i praca polegająca na dozorcze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie ma żadnej potrzeby ustalania, ile czasu pracownik poświęcał na bezpośredni nadzór nad pracownikami, a ile na inne czynności, które również były związane z tym dozorem. Odróżnić bowiem należy czynności administracyjno-biurowe ściśle związane ze sprawowanym dozorem inżynieryjno-technicznym, stanowiące jego immanentną cechę, od czynności, które nie pozostają w żadnym związku z tym dozorem i stanowią dodatkowe obowiązki. Chociaż, co do zasady, nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, to od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy te inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny, (wyrok SN z dnia 9 marca 2021 r. III USKP 39/21). Nie można także zaakceptować zajętego w apelacji stanowiska, wskazującego iż czynności zarządcze, administracyjne i organizacyjne zajmowały powodowi „znaczną część czasu pracy”, zwłaszcza że pozwany nie wskazał, które dowody na tę okoliczność wskazują, ani co — jego zdaniem - oznacza „znaczną część”; brak jest także dowodów na twierdzenie, że powód sporadycznie wykonywał pracę w warunkach szczególnych - pozwany owego faktu nie wykazał, za to świadkowie wskazali, że było wręcz odwrotnie. Jednocześnie z dokumentacji zebranej w sprawie, na którą powołuje się pozwany, nie wynika, że powód nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, tj. przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i cieplnej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektromagnetycznych i cieplnych. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji uwzględnia zatem, iż wszelkie przesłanki ustawowe, potrzebne do uznania świadczonej przez powoda u pozwanego pracy jako pracy w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze, zostały udowodnione.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je jako własne oraz podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylecia. We wniesionej apelacji skarżący wywiódł, jako zasadniczy, zarzut dokonania przez Sąd Rejonowy dowolnej, a nie swobodnej, oceny materiału dowodowego, czego skutkiem były błędy w ustaleniach faktycznych, które miały

wpływ na naruszenie prawa materialnego. W ocenie Sądu odwoławczego tak sformułowanego zarzutu nie sposób podzielić. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie można bowiem poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane przez Sąd ustalenia faktyczne są wadliwe. Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Oznacza to, że wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku. W ocenie Sądu Okręgowego skuteczny zarzut przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów może mieć miejsce tylko w okolicznościach szczególnych. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego (por. wyrok SN z 6.11.2003 r. II CK 177/02 niepubl.). Dla skuteczności zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać jakie kryteria oceny dowodów naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Ponadto jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego można było wysnuć wnioski odmienne (postanowienie SN z 23.01.2001 r. IV CKN 970/00, niepubl., wyrok SN z 27.09.2002 r. II CKN 817/00). Apelujący błędne ustalenie stanu faktycznego przez Sąd I instancji upatruje w sprzeczności zeznań świadków oraz samego powoda z treścią dokumentacji pracowniczej, w szczególności zakresami czynności M. F.. W rzeczywistości owa sprzeczność ma charakter pozorny, co trafnie spostrzegł Sąd I instancji uznając, że stan faktyczny sprawy w zakresie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia o zasadności powództwa był w istocie bezsporny. Istotą sprawy w niniejszym postępowaniu było ustalenie, czy powód w okresie od 16 stycznia 1989 roku do 26 października 2021 roku wykonywał pracę w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd I instancji zasadnie wskazał, że szczegółowe regulacje dotyczące świadectw pracy zawarte są w przywołanym rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 grudnia 2016 r. w sprawie świadectwa pracy, wydanym na podstawie art. 97 § 4 k.p. Stosownie do § 2 ust. 1 pkt 15 w świadectwie pracy zamieszcza się informacje dotyczące okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zgodnie z załącznikiem do rozporządzenia, w pkt 11 świadectwa pracodawca wskazuje okres zatrudnienia pracownika przy wykonywaniu prac, o których mowa w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W tym miejscu należy odnieść się do zawartego w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego - tj. art. 3 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U z 2018 r. poz. 1924), określającego prace w szczególnych warunkach jako związane z czynnikami ryzyka świadczone w pełnym wymiarze czasu pracy poprzez uznanie, że samo zatrudnienie w dziale gospodarki określonym jako przemysł energetyczny, polegającym na czynnościach przy pozyskiwaniu energii i następnie jej przesyłaniu, bez względu na charakter pracy, co do zasady, odpowiada pojęciu pracy w warunkach szczególnych i za pracę taką należy uznać zatrudnienie w określonym środowisku – energetyce. Zarzut ten jest nietrafny już z tego tylko powodu, że Sąd Rejonowy w treści zaskarżonego wyroku nie tylko nie nakazał sprostowania świadectwa pracy powoda poprzez ustalenie pracy wykonywanej w warunkach szczególnych w rozumieniu ustawy o emeryturach pomostowych, ale roszczenie powoda odnoszące się do tej właśnie podstawy pracy w szczególnych warunkach bądź o szczególnym charakterze oddalił.

Sąd I instancji ustalenie, iż powód wykonywał pracę wymienioną w wykazie A dział II cytowanego rozporządzenia, przy wytwarzaniu energii elektrycznej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i cieplnych, oparł zarówno o dokumenty z akt osobowych powoda jak też o zeznania świadków i powoda, nie dopatrując się, sugerowanej przez apelującego, sprzeczności między wnioskami, wypływającymi z tych środków dowodowych. Należy mieć bowiem na uwadze, że brak wystawienia prawidłowego świadectwa pracy nie stanowi wystarczającej podstawy do przyjęcia, że pracownik nie wykonywał pracy w takich warunkach. Obowiązek sporządzenia dokumentacji w tym zakresie obciąża pracodawcę, w związku z czym wyciąganie wobec pracownika jakichkolwiek

negatywnych konsekwencji braku jej sporządzenia byłoby dla niego nazbyt krzywdzące. W postępowaniu sądowym nie znajdują zastosowania ograniczenia w zakresie dopuszczalnych źródeł dowodowych, bowiem zasadniczym celem postępowania sądowego jest rozstrzygnięcie sprawy po dostatecznym, wszechstronnym wyjaśnieniu jej okoliczności spornych. Zasadę tę wprost statuuje art. 473 k.p.c., stanowiący, iż w postępowaniu przed sądem w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i przesłuchania stron. Powyższe oznacza, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1984 roku, sygn. III UZP 6/84; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1984 roku, sygn. III UZP 48/84, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1997 roku, sygn. II UKN 186/97). Zatem w sytuacji braku zapisu w świadectwie pracy dotyczącym pracy w warunkach szczególnych wystawionego przez pracodawcę, sąd może prowadzić postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia, czy praca wykonywana przez stronę, była wykonywana w warunkach wymaganych przepisami rozporządzenia, czy pracownik zajmował któreś ze stanowisk pracy wymienionych w załącznikach nr 1 lub 2 do rozporządzenia Rady Ministrów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 listopada 2008 roku, sygn. III AUa 3113/08). Akceptując stanowisko Sądu I instancji o braku sprzeczności między czynnościami realizowanymi przez powoda w ramach stosunku pracy łączącego powoda z pozwanym i jego poprzednikiem prawnym, ustalonymi w oparciu o osobowe źródła osobowe oraz dokumenty określające zakresy czynności należy zaznaczyć, że na podstawie samego tylko wyliczenia obowiązków pracowniczych, jakie standardowo zamieszczone jest w zakresie czynności, niewątpliwie trudno było ustalić rzeczywisty charakter pracy powoda, w szczególności czas i zakres jego ekspozycji na czynniki szkodliwe i niekorzystne dla organizmu, charakterystyczne dla prac, wykonywanych w energetyce. Niewątpliwie poszczególne obowiązki, takie jak kierowanie, nadzorowanie i koordynowanie pracy czy też sprawowanie bezpośredniego nadzoru oraz organizowanie pracy podległych pracowników powód mógł wykonywać bądź w formie eliminującej narażenie na czynniki szkodliwe (np. przebywając wówczas w osobnym budynku, wydając stosowne polecenia za pośrednictwem pracowników średniego szczebla zarządzania), bądź też, tak jak to przyjął Sąd I instancji, znajdując się w bezpośrednim sąsiedztwie obiektów i urządzeń, generujących szkodliwość danego stanowiska. Choć co do zasady czynności polegające na prowadzeniu w powierzonym zakresie dokumentacji rozliczeniowej i eksploatacyjnej nie są wykonywane w warunkach, określanych jako „szczególne”, to w ślad za ustaleniem Sądu Rejonowego należy podkreślić, iż w przypadku powoda dotyczyły one czynności ściśle związanych ze sprawowanym dozorem i stanowiących jego integralną część, stanowiąc jedynie krótkotrwałe przerwy w pracy, związanej z narażeniem na działanie czynników szkodliwych. Jednocześnie Sąd I instancji przekonująco uzasadnił uznanie za prace w warunkach szczególnych także zatrudnienia powoda w okresie do 1994 r. (tj. uruchomienia elektrowni) ustalając, że do tego okresu powód zajmował się demontażem i montażem linii średniego i niskiego napięcia na zbiorniku J, jak też do jego obowiązków należało instalowanie urządzeń niezbędnych w procesie pracy powstającej elektrowni, a zatem praca ta winna być kwalifikowana w kategoriach działu II załącznika do cyt. rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.

Analizując treść złożonej przez stronę pozwaną należy stwierdzić, iż skarżący nie zdołał skutecznie wykazać przyczyn, które dyskwalifikowałyby możliwość uznania dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych za prawidłowe. Samo przeświadczenie skarżącego, iż zgromadzony w prawie materiał dowodowy należało ocenić w sposób odmienny, co w efekcie skutkowało winno dokonaniem odmiennych ustaleń faktycznych - nie może być uznane za wystarczające dla stwierdzenia naruszenia przez Sąd treści art. 233 § 1 k.p.c.

Z tego względu Sąd Okręgowy podziela konstatację Sądu Rejonowego, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy do uznania zasadności wniesionego powództwa. Zarzuty apelującego dotyczą kwestii, które zostały przez Sąd Rejonowy w sposób obszerny i szczegółowy wyjaśnione. Sąd Okręgowy poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne w pełni podziela. Znajdują bowiem one odzwierciedlenie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązującym porządku prawnym.

Z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń wynika, że powód w całym okresie objętym sporem wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w warunkach szczególnych, wykonując czynności odpowiadające rodzajowi pracy opisanemu w wykazie A, dział II „Prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz

przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych”, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Reasumując - w kontekście powyższych rozważań - Sąd Okręgowy przyjął, iż prezentowana w apelacji argumentacja nie zasługuje na uwzględnienie, czego skutkiem jest jej oddalenie na podstawie art. 385 k.p.c. Na podstawie art. 98 k.p.c. na rzecz powoda zasądzono koszty zastępstwa procesowego za II instancję w wysokości określonej w o § 9 ust. 1 pkt 3 w zw. z § 10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 roku, poz.265).

Sławomir Matusiak

Zarządzenie: odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.

Sławomir Matusiak